

No¹⁰ 186

D. 13. Lipca.

NIEDZIELA.

ROK 1828.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Utarczka na Wiśle
z Irzyzakami pod
Kwidzajem 1465.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W Mcu Czerwca rozdano *Zupy Ramfordzkiej* porcji 3,708, składki zaś na ten dobroczynny posiłek znacznie w tym miesiącu umniejszone były.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł: od 13 i grosz srebrny do 15. — *Pszenicy* od 18 do 23. — *Jęczmienia* od 10 i pół do 13. — *Owsa* od 9 do 11. — *Siana* furę iednokonną od 12 do 23; parokonną od 26 do 30. — *Słomy* furę od 5 do 9.

Dostała tu wiadomość z Sandomierskiego, iż d. 25 z. m. z powszechnym żalem Małżonki, Dzieci, Krewnych, Przyjaciół i Znaomych, rozstał się z tym światem J.W. Ignacy Hrabia *Stadnicki*, przeżywszy lat 51.

Wczoraj było ciepła stopni 21.

Z *Rielu* 6 Lipca. — J.W. JX. *Woronicz* Arcybiskup Warszawy: Prymas Królestwa w przejeździe z *Krakowa* do *Warszawy* znajdował się na nabożeństwie w Kościele Kolegiackim, gdzie po Mszy S. przemówił w duchu religijnym do ludu zgromadzonego, zachęcając do postępowania cnotliwego w życiu towarzyskiem, wspomnieć raczył o swoim z tej dycecji przeniesieniu się, i w tymże dniu udał się w dalszą drogę. — D. 1 Lipca w *Krakowie*, J.W. JX. *Skorkowski* Dziekan Kapituły *Krakowskiej*, większością głosów Administratorem Dyceji *Krakowskiej* obrany został. — Grady znaczną szkodę poczyniły, lecz tę szkodę urodzaje piękne zdają się wynagradzać.

Wiadomość urzędowa o działaniach wojsk Rossyjskich z Turkami. — W Obozie pod *Kiarssem* dnia 5 Lipca (23 Czerwca) 1828 r. —

Jego Cesarzewiczowska Mość Wielki Xiążę MICHAŁ przybył do obozu N. Cesarza dnia 3 Lipca (21 Czerwca). Z radością ujrzeliśmy Wielkiego Xięcia ozdobionego Orderem S. Jerzego 2. Klasy, który Mu N. PAN przesłał jeszcze w dniu 20 (8) Czerwca, za zdobycie tak ważnej, iak *Brajłowa* twierdzy. — Oprócz 278 dział na watach, zapasów na lat kilka, fortyfikacji w najlepszym stanie, i cykadelli, znajdowało się w wspomnianej twierdzy 20,000 ludności, licząc w to garnizon wynoszący 12,000 wojska, i mieszkańców uzbrotonych.

Niedostatek materiałów odległość miejsc z których ie sprowadzać wypadało, były przyczyną, że Wielki Xże mógł rozpocząć istotne roboty oblężnicze, dopiero w dniu 25 (13) Maia. Od początku oblężenia, aż do dnia poddania się *Brajłowa*, Wielki Xże nieprzestawał zwiedzać zakopów i koszekopów, udzielał ciągle troskliwych starań rannym, i zachęcał obecnością Swą żołnierzy, którzy pierwszy raz wykonywali podobne roboty. Wielki Xże schodził Sam aż do najodleglejszego brzegu gankiem min wykopanych pod bastyonami. Celem lepszego rozpoznania kształtu tych ostatnich, i przekonania się iak daleko przez nasze baterje uszkodzone zostały. Wielki Xże przebiegał w d. 11 Czerwca (30 Maia) plac broni, który zamykał nasze

roboty na lewem skrzydle o 3 sążnie od rowu nieprzyjacielskiego wału, i examinując bastjon przeciwny, stanął w miejscu gdzie był sztyldwach. Pociski nieprzyjacielskie padały wokoło Niego, i zaledwie oddalił się o kilka kroków zmieszo, na którym przez kilka minut bawił, gdy sztyldwach wróciwszy na nie, uderzony został kulą i padł bez zmysłów. Wielki Xże pozostał przy nim, i w obecności swej kazał mu dać ratunek.

Szturm d. 15. (3) Czerwca poprzedzony był wezwaniem do poddania się, które Turcy odrzucili. Odbity został wśród dnia. Odłożyć go na czas inny niemożna było, ponieważ minierzy nasi słyszeli już głos nieprzyjaciół, i obawiać się należało aby kilka godzin zwłoki nie dało im sposobności zpróżnienia min. — Po szturmie, w nocy z d. 15. (3) na 16 (4) Czer. Wielki Xże zwiedził raz jeszcze wszystkie zakopy w tej właśnie chwili, w której Turcy obsypywali je swym ogniem, i usiłowali zmusić nas do opuszczenia pozycji. Obecność W. Xiecia utrzymała w nich wojsko, i podwoiła męstwo żołnierzy.

Chociaż szturm nieposzedł pomyślnie, Turcy tak się strwożyli poniesioną w nim stratą którą sami na 1000 ludzi podają, zapalem oblegających, dzielnym odparciem każdej ich wycieczki, przewidywaniem nakoniec powtórnego szturm, że prosili o kapitulację pomimo środków obrony, które im jeszcze pozostawały. — Załoga otrzymała wolność opuszczenia twierdzy w przeciągu dni 10 i udania się do Sylistrii. Wielki Xże pozostał pod Brajłowem aż do oddalenia się ostatniego nieprzyjaciół, a w twierdzy już zajętej, wojska którym dowodził, zachowało najściślejszą karność tak dalece, że niezaszła żadna na nie skarga ze strony Muzułmanów.

Obłężenie foremne Brajłowa trwało od dnia

25 (13) Maia, do 18 (6) Czerwca włącznie, a zatem dni 25. Kosztowało nas w poległych i rannych, licząc w to szturm, niespełna 3000 ludzi. Większa część rannych wraca ciągle do szeregów. Przez opanowanie Brajłowa J. C. Mśc W. Xże MICHAŁ przyłożył się skutecznie do zapewnienia nam wolnej komunikacji z Rossją, Multanami i Wołoszczyzną, otworzył żeglugę na niższej części Dunaju, umocnił podstawę dalszych działań naszych, i pomnożył siły armji całym korpusem, użytym do obłężenia, którego pomyślny skutek tak korzystnie uwieńczył usiłowania i rozporządzenia J. Cesarzewiczowskiej Mci. Pierwsza Dywizja tego korpusu połączyła się z nami, a gdy dokonano skoncentrowania się wojsk, o których mówiliśmy w poprzedzających buletynach, N. PAN wraz z Główną kwaterą jutro równo z dniem opuszcza oboz pod Iarassu, i z całą armją uda się naprzód.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Dnia 7 i 8 b. m. od godziny 10 do 2giej południa wystawione były zwłoki Wielkiego Xcia *Wejmarckiego* na wspaniałym katafalku w tamecznym Kościele dworskim. Przy katafalku stali pierwsi Urzędnicy dworu, iako też Burmistrz głównych miast i 6 Wazalów. D. 9 b. m. o godzinie 5 po południu wyruszył cały orszak pogrzebowy do nowego grobowca Rodziny Xiążąt *Wejmarckich*, składający się z garnizonu tamecznej stolicy, z chóru żałobnego poprzedzonego krzyżem, 24 par młodych Chłopców, Liberji dworu, Urzędników nadwornych, Ewangelików, Duchowieństwa 3ch wyznań, Urzędników niosących mitrę, berto, miecz i order *Białego Sokoła*, Adjutantów ieneralnych, Koniuszych, Lekarzy, potem następował wspaniały karawan, za nim szli 6 Szambelanów i 6 Wazalów, postępowało także 12 zaśluzonych Podofficerów i Paziowie dworu,

nakoniec najwyżsi Urzędnicy Ministerjum stanu, reprezentanci Sejmowi, zaproszeni Panowie cudzoziemscy, Urzędnicy wszystkich władz, Deputowani Unii: w Jenie i Obywatelstwa. W czasie gdy prowadzono ciało, wykonano chór żałobny pod dyrykcją *Hummila* Mistra kapeli nadw. Obyło się żałobne nabożeństwo, a potem miano stosowne mowy i t. p. Nakoniec gdy zwłoki spuszczono do grobu, dał się słyszeć ciągły odgłos wszystkich dzwonów i huk armat aż do ukończenia całego obrzędu. — Gazeta codzienna francuzka zapewnia że kilku oficerów Hiszpańskich z armji wiary, udało się pod dowództwem znanego *Merino* do *Portugalji* dla potęczenia się z stronnkami Królewicza *Don Michaza*. — Donoszą od *Przylądku dobrej nadziei* że tameczny pałac który dla ostatniego Gubernatora tegoż przylądku, *Lorda Somerset* wybudowano za sumę 2,800,000 zł: pol:, sprzedany został niedawno bogatemu właścicielowi holenderskiemu za 120,000 złp: — Donoszą z *Gibraltaru* że kilkunastu tamecznych kupców zamysła opuścić to miasto, bo handel z *Hiszpanją* i z *Ameryką* coraz bardziej jest tamowany. *Don Serafin* dowódca okrętów Hiszp: pilnujących tameczne nadbrzeże morskie od strony *Gibraltaru*, jest najzawziętym nieprzyjacielem handlu Angielskiego. — Zbrodniarka nazwiskiem *Gesina Timen* która za otrucie kilkunastu osób osadzoną została w *Bremie* w tamecznem więzieniu kryminal: została ciągle badaną i wyznaje coraz więcej zbrodni, a miedzy innemi, że otrula przed kilkąlaty swoją siostrę wraz z jej dzieckiem, która jej była pomocną w jej okrutnym rzemiośle. Pewny człowiek który wytłowił zbrodnię tego potwornego, choruje ciągle z powodu odebranej trucizny która go tak zniszczyła iż jest bliski zgonu. — Rzeka *Dunaj* znacznie wzbrała, woda wzniosta się o 10 stop wyżej jak zwykle. —

W *Lisbonie* niedawno zebrali się wszyscy Posłowie u Pana *Lamb* Posła Angielskiego, który prosił rządu aby mu przestano pozwoleń udania się na nieciakiś czas do swojej ojczyzny. — List odebrany w *Tryescie* zapewnia że większa część wojska Tureckiego już stoi obozem w różnych miejscach. Zapewnia oraz że Sultán oprócz pamiętowanego korpusu posłał znaczną armją do *Saratwa* na obronę *Bośni* i *Serwji*, gdyż odebrał wiadomość że *Serwianie* są w pogotowiu do buntu przeciw Turkom i oczekują z niecierpliwością przybycia wojska Rosyjskiego. — Namiestnik Sultana w *Bośni*, odebrał wiadomość że kilku tamecznych duchowych Greckich mają zamiar wydać odezwę do Chrześcijan a mianowicie do Biskupów i Duchowieństwa Greckiego, zachęcając ich żeby się połączyli z Czarnogorcami iak tylko ci wkroczą do *Bośni*. Ten Namiestnik doznał trwogi, chociaż pochlebia tamecznemu Duchowieństwu, jednak uważa najcisłej wszystkie jego czynności. — Pewien officer Angielski donosi, z pokładu okrętu stojącego przed *Nowarinem*: »Ibrahim już przywodzi do skutku swoje pogroźki; wojska jego powracają z zabranem żniwem, a wszędzie z okrętów sprzymierzonych, widać dymiące się w głębi kraju wsi i miasta, przez Egipcjan podpalane.« Tenże officer pisze: iż złe czyni wrażenie na charakter Greków to że nie ieszcze nie uczyniono dla uskutecznienia traktatu z d. 6 Lipca r. z. *Ibrahimowi*, w ciągu całej zeszłej zimy, *Niemieckie* i *Jonskie* okręty dostarczały żywności, teraz ieszcze, prawie codziennie, takowe okręty usiłują po większej części, dla wielkich zysków, adawać się do *Koronu*, *Modonu* lub *Nowarinu*; a właściwie tym powiedziano, iż w krótcie będzie potrzeba, ieden z nich dla przestrogi zatopić. Pierwszego Czerwca cały oddział składający się z 15 okrętów chciał się

przedszedł do portu w *Modonu*; musiano nań dać ognia i oznajmić okrętom: *aby odstąpiły swego zamiaru, jeżeli nie chcą wystawić się na zgubę*. Większa część tych okrętów, iak stychać, po zdarzeniu tem wróciła do *Tryestu*. Marynarce *Rossyjskiej* i jej osadzie; oddać wspomniany oficer wszelką sprawiedliwość; mówi on, iż ukształcenie *Rossyjskich* oficerów przewyższa *Angielskich*. Obadwa narody w najlepszem żyją porozumieniu.

D O N I E S I E N I A.

Każdy posiadający *Certyfikaty* *Kom. Centr.* za *Protensje* do *Xiestwa Warsz.* wydane, i życzący takowe zrealizować, zechce się zgłosić na ulicę *Wierzbową* do *Hotelu Angielskiego* Nr 10.

Od *Sgo Michała* pod Nr 726, przy ulicy *Leszno* jest apartament do najęcia, składający się z 20tu *Pokoju*, z wszelkimi wygodami, całkowicie lub częściami i inne lokale większe i mniejsze oraz *Stancje* dla *Kawalerów*, każdego czasu lub też od *Sgo Michała* wraz *Stajniami* i *Wozowniami*.

Niżej podpisany uwiadomiam *Szanowną Publiczność*, iż przeniosł mieszkanie swoje z domu *Petyskusa* pod Nr 470 przy ulicy *Senatorskiej* w domu *Lauwa*, wprost *OO. Reformatorów*. — *G. Rodig.*

Podpisani mają zaszczyt donieść *Publiczności*: że cały ich zakład *Perfum* wraz z innemi *fabrykami Galanterji*, dotąd przy ulicy *Długiej* Nr 586 eksystujący, na teraz przeniesionym został do domu *P. Szmarsowskiego* pod Nr 587, obok dawnego lokalu na przeciw *Hotelu Lasockiego* zwanego. *Szan. Publiczności* racząc podpisanym, z powodu dobroci i wyborowości towarów, połączone ceną umiarkowaną, tam już dać tyloliczne oznaki swiego zaufania i zadowolenia, przeto spodziewają się tem bardziej i nadal, po większem zakładu tego rozgałęzieniu i ozdobieniu go najgustowniejzemi i świeżemi *fabrykami*, widzieć liczniejszy wstęp *Szano. Publiczności* i zjednać sobie tem większe jej zaufanie i przychyłność. Prócz wszelkich *Perfum* krajowych i zagranicznych, znajdują się w zakładzie tym różne *Brzytwy* z *paskami* wraz z *kamieniem Amerykańskim* patentowanym, iako też białego *kamienia Wiedeńskiego* do ich ostrzenia i odcigania. Nader zalecające są *Brzytwy Francuskie* i *Angielskie*, które w stosunku do ostrości lub miękkości barwy brode-

wej, się odcigają i używającemu nieograniczoną dogodność sprawiają. *Atrament* chemiczny do znaczenia *bielizny*, na sposób *Angielski* preperowany bez najmniejszej *gumny*, a nieczem zatrzyć się nie dający, do którego użycia udzielane będą szczególnie pieczętli z *nakami* wedle żądania. Przytem nadmieniam, że przez nich tylko wynaleziono, a tak powszechnie u nich żądany *Sauwau* *Hollenderski*, teraz tem więcej jest zalecający, i mający pierwszeństwo od wszelkich innych pod godłem naszym imitowanych, że po najmniejszym onego tarcia, z lekkością udziela *ustr* tak nadzwyczajny, trwały, konserwując i wzmacniając *skórę*; cena jego jest odtąd o 1/3 część zmniejszona z przyjmowaniem oraz próżnych jego *Puszek*. — *E. Hudzon i Zanders.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na ruchomości iako to: *Łóżka*, *Kanapy*, *Krzesa*, *Poćiel*, *ubioru Kobięce*, *Mezkie*, i t. p. tu w *Warszawie* w *Rynku Starego Miasta* w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 11 zrana za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. — *Andrzej Trybllerowicz K. T.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na ruchomości iako to: *Instrumenta Muzyczne*, to iest: *Trąby*, *Klarnety*, *Pagoty*, *Waltornia*, *Oboje*, *Sergany*, *Puzony*, *Laternie Szwajcarskie*, różne naczynia blaszane, iak również, *Stoliki*, *Portejan*, *Kanapkę*, *Kopersztychy*, *Stoły Sklepowe*, *Komody*, *Szafy* za szkłem, tu w *Warszawie* przy ulicy *Krakowskiej Przedmieście* pod Nr 367 w Sklepie na dle w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 3 z południa i w dni następne o tejże porze za gotowe pieniądze więcej dającemu niezawodnie odbywać się będzie. —

Andrzej Trybllerowicz K. T. C. W. M.

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na efekta iako to: *Łóżka*, *Kanapy*, *Krzesa*, *Miedz*, i t. p. na *Targu publicznym Grzybowski* zwanym w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 9 zrana, zaś na *Bryczkę* i *Konia* na *Targu publicznym Muranów* w dniu 18 m. i r. b. o godzinie 4 z południa, tu w *Warszawie* za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się.

Andrzej Trybllerowicz K. T. C. W. M.

Potrzebni są dwóch *Terminatorów* *Konduity* iak najlepszej, wieku od lat 12 do 16, do sztuki *Przyjęskiej*, z *Prowincej*, jeżeli takowi mieli by chęć i ich *Rodzice*, racza się udać po dalszą wiadomość przy ulicy *Długiej* pod Nr 552 obok domu *Lasockich*, gdzie handel *galanteryjny*.

TEATR. Dziś *Drama Dziwica stoicka*.